RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

NAJOBSZERNIEJSZE CZASOPISMO FACHOWE W POLSCE

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET (WEEKLY)

LE MARCHÉ DES MÉTAUX ET DES MACHINES (HEBDOMADAIRE)

DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT (WOCHENBLATT)

PRZEDPŁATA: Kwartalnie 4½ zł. Dla Gdańska 4½ guld. Dla Niemiec 4½ mk. Dla Ameryki 1 dol. kwart.

Pozostałe warunki zamieszczone są na ostatniej stronie tekstowej numeru.

Poznań, 10 marca 1927

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10 - TEL. 2277

SUBSCRIPTION RATES: For 3 months (England) . . . sh 5
" " " (Germany) Gmks. 4.50
" " " (U. S. A.) . Dol. 1.—
ADVERSTISING-RATES:
Full page zł. 100.— Half a page zł. 60.— One fourth of a page zł 35.— One eighth of a page zł. 20.— One sixteenth of a page 10.— Advertisements on Cover plus additional fee. Advertisements from abroad will be calculated according to special rates.
In special editions the rates are different.

Nr. 10. Poznań — Warszawa — Katowice — Gdańsk Rok VII.

Treść nr. 10:

Przystąpienie Polski do Międzyn. Kartelu Stalowego.

W Düsseldorfie bawi delegacja polska z b. ministrem Kiedroniem na czele, uczestnicząc w obradach międzynarodowego kartelu stalowego, które m. in. mają rozstrzygnąć sprawę przystąpienia Polski do kartelu. W pertraktacjach dotychczasowych zdolano wyjaśnić szereg spraw, związanych z przystąpieniem Polski do kartelu. Mianowicie przedstawiciele Syndykatu polskich hut żelaznych w ub. piątek podpisali z przedstawicielami hut czeskich, austrjackich i węgierskich umowę, dotyczącą wzajemnej ochrony terytorjalnej, która ma obowiązywać do końca 1927 roku. Podpisanie tej umowy należy uważać za pierwszy krok w kierunku porozumienia hutnictwa polskiego z kartelem.

Chodzi obecnie tylko o ustalenie kwoty czy kontyngentu produkcyjnego Polski. Jest rzeczą całkiem jasną, że polski przemysł hutniczy musi zabezpieczyć sobie wszelkie możliwości dalszego rozwoju, a raczej możliwość osiągnięcia przynajmniej tego stopnia rozwoju, jaki posiadał przed wojną światową.

Ze strony polskiej domagano się przyznania kontyngentu produkcyjnego w wysokości 2 miljonów ton. Tymczasem § 14 statutu kartelowego postanawia, że podstawą wymiaru kwoty produkcyjnej jest produkcja stali danego kraju w I kwartale 1926. W myśl tego udział Polski powinien wynosić 157.565 × 4 = 630.000 ton w stosunku rocznym. Już w porównaniu z faktyczną produkcją całego 1926 r. (789.000 ton) kwota ta jest ok. 25 proc. mniejsza.

W jak bardzo anormalnych warunkach pracuje polski przemysł hutniczy unaocznia najlepiej zestawienie, jakie podaje zeszyt 2 „Deutsche Bergwerkszeitung" z dnia 4 I. 1927 r. Tabliczka ta zawiera następujące dane o produkcji stali w poszczególnych krajach (w tysiącach ton):

	1926 r.	1925 r.	1913 r.	1926 r. w porównaniu z	
				1925 r. %	1913 r. %
Niemcy	12.294	12.195	12.186	100.82	100.88
Francja	8.359	7.452	6.912	112.17	119,89
Belgja	3.343	2.412	2.472	138.60	135.23
Luksemburg	2.229	2.088	1.332	106.75	167.34
Zagł. Saary	1.707	1.572	2.076	108.59	82.23
Członk. Międzyn. Kartelu Stal.	27.932	25.719	24.978	108.60	111.83
Stany Zj. A. P.	47.703	46.128	31.800	103.41	150.00
Anglja	4.437	7.515	7.786	59.04	56.99
Włochy	1.801	1.536	936	117.25	192.42
Rosja	3.122	2.124	4.248	146.99	73.49
Polska	754	780	1.620	96.67	46.54
Szwecja	542	504	744	107.54	72.85
Kanada	811	768	1.056	105.60	76.80
Inne państwa	4.618	4.252	2.152	108.61	214.59
Produkcja światowa	91.720	89.326	75.320	102.68	121.68

Polska zatem produkuje zaledwie 46.54 proc. produkcji z r. 1913 w przeciwieństwie do innych krajów, złączonych w kartelu, które — z wyjątkiem Zagłębia Saary — produkują więcej niż przed wojną. Podobnie w porównaniu z krajami, nie należącemi do kartelu, polska produkcja hutnicza stoi najniżej, przyczem w rzeczy samej tylko Szwecja i Kanada dzielą los Polski, gdyż Rosja i Anglja — strajk górników przez 7 miesięcy r. 1926 — nie mogą tu być traktowane na równi. Polski przemysł hutniczy nie

może więc zgodzić się na to, aby produkcja jego w r. 1926 służyła za podstawę oszacowania jego zdolności wytwórczej. Polska przeto musi i też ma prawo domagać przyjęcia przez kartel innej podstawy obliczenia jej kwoty produkcyjnej. Prawa Polski pod tym względem oparte są na danych co do konsumcji żelaza na głowę ludności w poszczególnych krajach. W kilogramach dane te przedstawiają się jak następuje:

	1913 r.	1925 r.
Belgja	283	—
Niemcy	198	100
Anglja	196	146
Francja	87	—
Austrja	60	30
Polska	20	—
St. Zjedn. A. P.	233	288

Powszechnie znane są przyczyny znikomej konsumcji żelaza w Polsce przed wojną i w Polsce Odrodzonej. I wbrew im wszystkim jednak nasz przemysł hutniczy zwiększał stale produkcję swoją, chociaż załamał się ten wzrost w r. 1924. Świadczą o tem liczby produkcji stali w poszczególnych latach (w tonach):

1922 r. — 998 000 1925 r. — 782 000
1923 r. — 1.123.000 1926 r. — 789 000
1924 r. — 682 000

Liczby te daleko jeszcze odbiegają od liczb przedwojennych. To też, jeśli przyjąć ,że konsumcja żelaza w Polsce wróci chociażby do normy w r. 1913, przyznać trzeba, iż możliwości rozwoju przemysłu hutniczego, którego zdolność wytwórcza absolutnie się nie zmniejszyła, są ogromne.

Jeśli wziąć pod uwagę palącą potrzebę wielkich inwestycyj w Polsce — tysiące kilometrów linij kolejowych, wielkie ilości wagonów i parowozów, mostów, tramwajów, kolejek, domów mieszkalnych, zakładów użyteczności publicznej, kanały, regulacja rzek itd. — słowem wszystko, czego nam brak, a co dawno już posiada Europa Zachodnia, widoki polskiego przemysłu hutniczego są tak poważne, że nie może on przez przystąpienie do kartelu na zasadzie kwoty produkcji z I kwartału 1926 r. wznosić tamy własnego odrodzenia chociażby nawet tylko do rozmiarów przedwojennych, które we wszystkich innych państwach zostały znacznie przekroczone, a musi żądać innej podstawy obliczenia kontyngentu produkcyjnego, zwłaszcza, że interesy Polski nie sprzeciwiają się interesom innych państw, skoro oparte są przedewszystkiem na konsumcji wewnętrznej.

W pertraktacjach przeto o przystąpienie Polski do kartelu brukselskiego produkcję z r. 1913 uważać należy za punkt wyjścia dla ustalenia kontyngentu produkcyjnego, stosownie do wzrostu produkcji w innych krajach, wyższego o około 25 proc. St. Chełmski.

O zbyt żelaza na Kresach Wschodnich.

Wywiad z p. Balzerem, dyrektorem Syndykatu Polskich Hut Żelaznych.

Przedstawiciel Aj. Wschodniej miał rozmowę na powyższy temat z dyrektorem Syndykatu Polskich Hut Żelaznych p. Balzerem, którą poniżej podajemy:

,,Wiadomą jest rzeczą, iż konsumcja żelaza na naszych Kresach Wschodnich jest minimalna. Podkreślić jednak należy, że czynniki miarodajne t. j. tak Syndykat Polskich Hut Żelaznych, jakoteż huty czynią starania, aby ten stan rzeczy zmienić na lepsze.

Kresy Wschodnie do niedawna nie posiadały większych składów żelaza, a potrzeby zaspakajane były lub przez firmy wileńskie, albo też przez hurtowników lwowskich. Firmy te jednak interesy swe w artykułach hutniczych na Kresach traktowały raczej, jako drugorzędne i okolicznościowe. Pozatem odbiorcy z Kresów zaopatrywali się w żelazo u firm warszawskich. Biorąc pod uwagę przestrzenie, które dzielą np. Baranowicze, Słonim, Równe, Kowel od Warszawy z jednej strony, lub Wilna i Lwowa z drugiej, można zrozumieć, iż koszta transportu i inne okoliczności stanowiły dużą przeszkodę dla zwiększenia się pojemności rynku Kresów Wschodnich.

Następnie Kresy nasze, pozbawione na miejscu dużych składów żelaza i tem samem należytego wyboru towaru z jednej strony, a mając do dyspozycji na miejscu taniego drzewa poddostatkiem, stosowały drzewo jeszcze tam, gdzie wszędzie indziej od dawna używa się żelaza, a przedewszystkiem w budownictwie, w budowie mostów i t. d.

Pod względem wzmożenia konsumcji żelaza na Kresach Wschodnich Syndykat Żelazny rozpoczął bardzo intensywną pracę.

Pierwszem posunięciem Syndykatu było stworzenie takich warunków odbioru i dostawy, które nakłoniły szereg hurtowników do rozbudowy, a nawet do założenia i urządzenia kilku hurtowych składów żelaza na miejscu, aby dać odbiorcy możność odpowiedniego wyboru i zaopatrzenia się w towar natychmiast, gdy ku temu zachodzi potrzeba, nie narażając go na duże koszty wyjazdowe dla dokonania zamówień, a dalej, aby obniżyć cenę samego transportu.

Dotychczas rozbudowano poważnie takie składy w Kowlu, Równem, Lidzie i Głębokiem, należy jeszcze uruchomić w Brześciu Litewskim i Białymstoku. Na poważny zbyt żelaza liczyć możnaby w związku z dość żywo popieraną przez czynniki rządowe akcją budowlaną na Kresach oraz projekty Ministra Kolei. Szczególnie miasta kresowe, a także i władze rządowe zamierzają rozwinąć szeroką działalność inwestycyjną w kierunku budowlanym. Wchodzą tu w rachubę inwestycje o charakterze użyteczności publicznej, jak budowa mostów, dróg bitych i rozbudowa sieci kolejowej. Inwestycje te potrzebują z natury rzeczy długoletnich kredytów, których Syndykat nie jest w możności dawać.

Reasumując, należałoby stwierdzić, że dla wzmożenia zbytu żelaza na naszych Kresach Wschodnich Syndykat Polskich Hut Żelaznych uczynił wysiłek poważny, do rozwiązania pozostawałaby kwestja kredytowa, jakoteż sprawa poważnego zniżenia taryf przewozowych na żelazo na Kresy Wschodnie.

O ile akcja nasza — zakończył rozmowę p. Dyr. Balzer — znajdzie odpowiednie zrozumienie u miarodajnych czynników, to od roku 1927 możemy liczyć na stałe powiększanie się zbytu żelaza na Kresach Wschodnich".

(H — s).

Zmiany w reglamentacji dewizowej.

W n-rze 8 Dz. U. Rz. z dnia 3 lutego 1927 r. ogłoszono rozporządzenie, wprowadzające pewne zmiany do obowiązującego dotąd rozporządzenia z 15/VIII 1926 r. w sprawie regulowania obrotu dewizami i walutami zagranicznemi oraz obrotu pieniężnego z zagranicą. Zmiany te dotyczą głównie reglamentacji walut z eksportu, a poza tem kwestji inkasa na rzecz zagranicy weksli i czeków, płatnych w kraju.

Dotychczasowe przepisy o walucie z eksportu, zawarte w §§ 21—29 rozporządzenia z dnia 15 sierpnia 1926 r. uległy zmianom jak następuje:

W § 21 ograniczono termin ważności zaświadczeń walutowych, białych i różowych, do 3 miesięcy od daty wystawienia bez możności przedłużenia tego terminu. Zaświadczenia te po upływie 3-ch miesięcy mogą być zmienione na inne z nowym terminem ważności. Ma to na celu utrudnienie obchodzenia zakazu odstępowania zaświadczeń walutowych, t. j. handlu niemi.

W nowym § 21-a wprowadzono postanowienie o obowiązku przedstawiania zaświadczeń walutowych władzom kolejowym stacji załadowczej, oraz o zwolnieniu z tego obowiązku wogóle pewnych kategoryj przesyłek i towarów.

Zmieniono dalej przepisy § 23 w ten sposób, że waluty z eksportu pewnych artykułów (drzewo, niektóre ziemiopłody i wytwory rolnicze, oraz przemysłu górniczo-hutniczego i chemicznego) niezwłocznie po ich zainkasowaniu podlegają odprzedaży Bankowi Polskiemu z wyłączeniem jedynie kwot, niezbędnych danemu eksporterowi na cele gospodarcze, wymienione w § 4 i udowodnione przed Bankiem Polskim. Sumy w walutach zagranicznych, nie podlegające odprzedaży w myśl powyższego, Bank Polski postawi do dyspozycji dowolnej eksportera.

Waluta z eksportu winna wpłynąć w następujących terminach, licząc od daty wystawienia zaświadczenia walutowego: z eksportu artykułów drzewnych wogóle w ciągu 3-ch miesięcy; przetworów ropy naftowej — 2-ch miesięcy; zboża, jaj i trzody chlewnej — 1-go miesiąca oraz innych artykułów w ciągu 3-ch miesięcy. Terminy te dla słusznych powodów mogą być prolongowane.

Przedsiębiorstwa, które wywożą z Polski masowo węgiel kamienny, koks i brykiety, surowiec żelaza, żelazo i stal oraz wyroby z żelaza i stali, cynk i wyroby cynkowe, ołów i wyroby ołowiane, kwas siarczany i chemiczne wytwory koksowni, na przyszłość muszą się zobowiązać wobec Banku Polskiego, że odsprzedadzą walutę zagraniczną w ciągu 14 dni od chwili dokonania przelewu sumy do tego Banku. Termin ważności zaświadczeń walutowych dla tych przedsiębiorstw (t. zw. zaświadczenia zielone) nie jest ograniczony. Termin inkasa należności zagranicznych dla tego rodzaju przedsiębiorstw jest następujący, licząc od daty zaświadczenia walutowego: za węgiel kamienny, koks i brykiety w ciągu 2-ch miesięcy, za pozostałe artykuły — 3-ch miesięcy.

Wprowadzono nowy przepis co do weksli i czeków, nadesłanych z zagranicy do inkasa, a wystawionych zagranicą przez osoby, zamieszkałe w Polsce oraz płatnych w Polsce, mianowicie bank dewizowy może niezwłocznie zainkasowaną sumę przekazać zagranicę, jednak ma obowiązek również niezwłocznie wezwać wystawcę takiego wekslu do przedstawienia w terminie 14 dni dowodów, stwierdzających gospodarcze podstawy tranzakcji dokonanej takim wekslem lub czekiem. Osoba, zamieszkała w Polsce, która wystawi zagranicą weksel lub czek, a nie wykaże gospodarczych podstaw tego — podlega karze.

Bank Polski poza dotychczasowemi otrzymał nowe uprawnienie prolongaty terminów wpływu waluty zagranicznej, w stosunku do należności z tytułu eksportu za wydanemi przez siebie zaświadczeniami walutowemi i przy udzielaniu prolongaty nie ma obowiązku odwoływać się do władzy skarbowej.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie dnia 7 lutego 1927 r. Spóźnienie naszej relacji tłumaczy się opóźnieniem w dostawie odnośnego numeru „Dziennika Ustaw".

St. Ch.

Kronika polityczno-gospodarcza.

Z kół miarodajnych informują, że rokowania polsko-niemieckie zostały zerwane tylko co do spraw handlowych. Prezes delegacji polskiej, dr. Prądzyński w tych dniach wyjeżdża do Berlina celem kontynuowania pertraktacyj w sprawach emigracji robotników sezonowych, ubezpieczeń społecznych, rozrachunków i innych natury prawno-politycznej i rozrachunkowej.

✱

Według miarodajnych informacyj uroczyste otwarcie Rady Finansowej nastąpi około 20-go marca rb. Minister Czechowicz z okazji tej wygłosi ekspose o stanie finansów państwa i przedłoży projekty ustaw o przebudowie finansów państwowych. Zbadanie tych projektów będzie pierwszem zadaniem Rady.

✱

Warszawskie „ABC" donosi, że na Śląsku Górnym bawili przedstawiciele „Prawicy Narodowej", pp. Janusz Radziwiłł, Wojc. Rostworowski i Wład. Jezierski. Celem ich pobytu było pozyskanie wpływów politycznych w sferach wielko-przemysłowych. Z drugiej strony przemysłowcy śląscy interesują się nadzwyczajnie kapitałami magnatów polskich, ulokowanemi w znacznej mierze zagranicą, i radziby pozyskać je dla produkcji przemysłowej śląskiej.

✱

Z kół poinformowanych dowiadujemy się o istnieniu projektu ustawy, mocą której na wniosek prokuratora lub prośbę oskarżonego sąd będzie mógł zamieniać kary aresztu na obowiązek pracy na rzecz państwa, powiatu lub gminy. Według projektu dwa dni pracy ma się liczyć za jeden dzień aresztu. — Nie znamy dokładnie odnośnego projektu, zdaje się jednak, że inowacja ta, umożliwiająca zużycie czasu zasądzonego na areszt w celach produkcyjnych, w zasadzie jest nawet bardzo pożądana.

Przemysłowcy Małopolski Zachodniej przeciw przemysłowcom śląskim.

Według informacyj „Ill. Kurjera Codziennego“ w Krakowie odbyła się konferencja przedstawicieli Związku Przemysłowców Małopolski Zachodniej oraz t. zw. „Lewiatana“, centralnej organizacji przemysłu, handlu i finansów byłej Kongresówki.

Z ramienia „Lewiatana“ wzięli udział p. poseł Wierzbicki, p. prezes Laurysiewicz ,dyr. Łempicki. profesor Trepka, wicemin. Fajans, dyr. Barciński, zaś ze strony Związku zachodnio-małopolskiego bar. Götz, prez. Epstein, prof. Schimitzek, dr. Battaglia, dr. Beres, dr. Szancer, dyr. Krudzielski, radca Ehrenpreis, dyr. Zborowski, oraz dr. Salpeter.

Po zagajeniu obrad przez bar. Götz-Okocimskiego i przeprowadzonej dyskusji zakończył je poseł Wierzbicki zapewnieniem, że „Lewiatan“ będzie się liczył w przyszłym swem działaniu z odrębnemi interesami przemysłu zachodniej Małopolski, dążąc do stworzenia jednolitego frontu sfer przemysłowych całego państwa w stosunku do wszystkich czynników zewnętrznych.

Wkońcu wiceprezes Związku zachodnio - małopolskiego, prof. Schimitzek, podniósł, że przystąpienie „Związku Przemysłowców w Krakowie do „Lewiatana“ nie pozostaje w sprzeczności z przynależnością tego Związku do Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski, którem to zrzeszeniem Związek Przemysłowców w Krakowie pozostaje nadal.

Wspomnianego przez prof. Schimitzka Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski (Poznań — Bydgoszcz — Katowice — Kraków — Bielsk), w którem Związek Małopolski Zachodniej pozostaje nadal, nie należy utożsamiać z Naczelną Organizacją Zjednocz. Przemysłu i Rolnictwa Polski Zachodniej, założoną niedawno na zjeździe w Katowicach, w której rolę dominującą gra przemysł górnośląski.

Według „Ill. Kurj. Codz.“ motywem przystąpienia do „Lewiatana“ Związku Przemysłowców Małopolski Zachodniej jest fakt, że „przemysł górnośląski, a raczej jego potentaci niemieccy dążą do niszczenia systematycznego pokrewnych gałęzi przemysłu w innych dzielnicach, aby potem dyktować państwu polskiemu nietylko warunki gospodarcze ale i polityczne“.

Podajemy te wiadomości z obowiązku informatorskiego na całkowitą odpowiedzialność cytowanego pisma krakowskiego. (g)

Żelazo i stal na Lipskich Targach Technicznych.

Od 6 - 13 marca trwają w Lipsku Targi Techniczne. Z uwagi na to, że niemiecki przemysł żelazno-stalowy jest przemysłem wybitnie eksportowym, zajmuje on stanowisko przodujące na Targach Lipskich, które dzięki sławie swojej w całym świecie i rozległym stosunkom z zagranicą dają jemu największe korzyści. Lipskie imprezy targowe zwiedza stale 18 - 20 tysięcy cudzoziemców, zainteresowanych w zakupie wyrobów niemieckich.

Poza eksponatami z dziedziny żelaza i stali w śródmiejskich pawilonach targowych na terenie Targów Technicznych znajduje się olbrzymi gmach zbiorowej wystawy towarów żelaznych i wyrobów stalowych wszelkiego rodzaju (Esti - Haus). W gmachu tym wystawa obejmuje wszelkie wyroby, jakie tylko zna kupiec branży żelaza i stali, dzięki czemu przedstawia się ona jako b. korzystne miejsce zakupu i nawiązania oraz zacieśnienia już istniejących stosunków handlowych. Podział eksponatów jest przejrzysty i urządzony b. efektownie. Eksponenci — przyznać trzeba — rzetelnie starają się kształtować ceny i warunki dostawy możliwie korzystnie.

Wystawa zawiera fabrykaty przemysłu żelaznego i stalowego do użytku domowego, przemysłowego, rolniczego itd., słowem do wszystkich celów. Największe bogactwo wykazuje dział narzędzi: piły, świdry, pilniki, heble, młotki, cęgi itd., a zwłaszcza też narzędzia specjalne dla murarzy, instalatorów, kowali, szewców, rymarzy, siodlarzy itd., dalej aparaty i wszelkie narzędzia pożarnicze, wyroby nożownicze, okucia meblowe, okienne i inne; zamki i klucze wszelkiego rodzaju, piecyki, kuchenki, kominki, maszynki, wszelkiego rodzaju wyroby blaszane, włącznie domowych i kuchennych, śruby, haki, łańcuchy od najcieńszych do najgrubszych itd. itd. Niemożliwe i też zbyteczne jest wyliczanie wszystkich rodzajów eksponatów w Esti — Haus. Pomieszczona w tym gmachu wystawa świadczy o olbrzymim postępie i rozroście przemysłu i techniki w branży towarów żelaznych i metalowych w Niemczech.

Międzynarodowe Targi w Medjolanie.

W czasie od 12—27 kwietnia odbędą się Międzynarodowe Targi w Medjolanie, na których z pomocą Rządu Polskiego oraz Izby Handlowej Polsko-Włoskiej urządzony zostanie osobny Pawilon Polski. Organizacją wysyłki eksponatów oraz urządzeniem pawilonu polskiego zajmuje się Izba handlowa polsko—włoska w Warszawie, Wierzbowa 11. W pawilonie polskim mogą obok przedsiębiorstw państwowych znaleźć umieszczenie przedmioty, wystawione przez instytucje społeczne i samorządowe.



TARGI W EUROPIE

Targi Poznańskie od 1 do 8 maja 1927
Targi Lipskie (Schweizerhaus) od 6 do 12 marca 1927
Targi Lyońskie od 7 do 21 marca 1927
Targi Wrocławskie od 13 do 15 marca 1927
Targi XII. Wiedeńskie od 13 do 19 marca 1927 r.
Targi Praga Czeska od 20 do 27 marca 1927
Targi w Bazylei od 2 do 12 kwietnia 1927
Targi Brukselskie od 11 do 25 kwietnia 1927
Międzynarodowe Targi w Medjolanie od 12 do 27 kwietnia 1927 r.
Targi Budapeszteńskie od 30 kwietnia do 9 maja 1927

Rozporządzenia - Obwieszczenia.

Z Ministerstwa Skarbu.

P. Minister Skarbu wydał w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości dnia 21 lutego 1927 r. rozporządzenie o ustaleniu wysokości odsetek prawnych, z mocą obowiązującą od 1 marca 1927 r.

§ 1. Ustaloną w § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 sierpnia 1924 r. o wysokości odsetek prawnych (Dz. U. R. P. nr. 79 poz. 769) wysokość odsetek prawnych obniża się do 10 od sta rocznie.

§ 2. Stopa procentowa ustalona w § 1 niniejszego rozporządzenia stosowana będzie również do tytułów prawnych powstałych przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia z tem jednakże, że odsetki te liczone będą od dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia.

(Dz. Ust. nr. 16 poz. 125)

Z BRANŻY

Zamówienia rządowe w hutnictwie.

Hutnictwo polskie otrzymało dotychczas z ramienia Ministerstwa Komunikacji pierwsze zamówienia na rok 1927, w wysokości 29.000 ton żelaza (szyn itp.). Jest to t. zw. małe zamówienie. Niezależnie zaś od niego, hutnictwo oczekuje dalszych obstalunków, przyczem rozważane są dwie możliwości: 1) dostawa 300.000 ton żelaza z kredytem 10-cioletnim, lub też 2) dostawa 100.000 ton z kredytem 3-letnim.

Żądanie przez Ministerstwo Komunikacji kredytu dyktowane jest względami budżetowemi. Jak nas informowano, pierwsza z powyższych koncepcji posiada mało szans urzeczywistnieina, natomiast druga dostawa jest wielce prawdopodobną. Odpowiednie pertraktacje, zainicjowane w tym względzie, posuwają się naprzód i jest nadzieja rychłego ich sfinalizowania.

O utworzenie syndykatu cynkowego.

Rokowania w sprawie utworzenia polsko-górnośląskiego syndykatu cynkowego na miejsce rozwiązanego dn. 31 grudnia 1926 r. Związku Hut Cynkowych znalazły się w ostatnich dniach w stadjum pomyślnego rozwiązania. Do syndykatu cynkowego ma przystąpić 5 następujących górnośląskich przedsiębiorstw cynkowych: Sp. Akc. Giesche, Śląskie Tow. Akc. Górnictwa i Przemysłu Cynkowego w Lipinach i Katowicach, Tow. Akc. Zakładów Hohenlohe, The Henckel von Donnersmarck-Beuthen Estates Ltd., oraz cynkownie Ks. Henckel von Donnersmarcka.

Wymienione przedsiębiorstwa posiadają na G-Śląsku 12 hut cynkowych i 1 hutę w Trzebini (Małopolska) — o ogólnej rocznej produkcji 110.000 ton cynku. Największe trudności zostały usunięte, gdyż Sp. Akc. Giesche zgodziła się na równe traktowanie w syndykacie z pozostałemi przedsiębiorstwami. Syndykat cynkowy po ukonstytuowaniu się dążyć będzie do ustalenia odpowiednich cen eksportowych oraz do unormowania produkcji.

Kontrola kosztów wydobycia węgla.

Dowiadujemy się, że kopalnie węglowe dotychczas nie otrzymały zawiadomienia o przyjeździe komisji kontroli kosztów wydobycia węgla do Katowic. W każdym razie zapowiedź pracy komisji ankietowej w sferach przemysłowych budzi wielkie zainteresowanie.

Eksport i zbyt węgla się kurczą.

Sytuacja w przemyśle węglowym na Górnym Śląsku w miesiącu lutym uległa dalszemu pogorszeniu, tak pod względem wydobycia jakoteż i zbycia, a szczególnie eksportu.

Na podstawie prowizorycznych obliczeń do 27 lutego włącznie wydobyto 2.400.000 ton (w styczniu 2.600.000 t.).

Zbyt na rynku wewnętrznym w lutym wynosi 1,500,000 ton (w styczniu 1.600.000 t.). Również i eksport spadł bardzo poważnie, bo do cyfry 737.000, gdy w styczniu wynosił 995.000 ton. Luty przyniósł nam obniżenie się dalsze eksportu o blisko 25 proc. Jeżeli idzie o rynki zagraniczne, to w lutym eksport nasz bardzo poważnie spadł do Danji o blisko 25 proc., Austrji około 20 proc., Szwecji 20 proc., Węgier 20 proc., do Czech zaś około 30 proc.

Zapasy węgla na zwałach podniosły się bardzo poważnie, bo wynoszą około 850.000 ton, gdy na 1 lutego wynosiły 718.000 ton.

Sytuacja na rynku złomu żelaznego.

W handlu starym żelazem nastąpiło w ostatnim czasie znaczne odprężenie. Zawdzięczamy to w głównej mierze dużym transportom złomu żelaznego, który przez Gdańsk, Szczecin, Hamburg i drogą lądową przez Bytom, Ejdkuny nadchodzi do Polski. Z drugiej strony możliwość dalszej zniżki cen starego żelaza krajowego, którego cena za gatunek I-szy, ustalona przez Centralę Zakupu Złomu Polskich Hut Żelaznych, wynosi od dnia 16. 2. b. r. zł. 110. powoduje znacznie intensywniejszą niż w poprzednich tygodniach podaż złomu krajowego. Są wszelkie dane do przypuszczeń, że w marcu i miesiącach następnych zapotrzebowanie hut staropolskich i górnośląskich w sposób zupełnie wystarczający pokryte zostanie.

Światowe ceny żelaza w marcu.

(g) Komitet, złożony z przedstawicieli kartelu stalowego i konsumentów żelaza, ustalił następujące ceny żelaza na rynku światowym na przeciąg mies. marca rb.: bloki surowe 80 mk., bloki handl. 85 mk., pałki 93,50 mk., platyny 95 mk., żelazo profil. 98 mk., żelazo w sztabach 100 taśmowe 120 mk., drut walcow. 117.50 mk., blachy grube 125 mk., średnie 135 mk., cienkie 1 mm. i grubsze 147,50 mk., niżej 1 mm. 157,50 mk. złotych.

Zwyżka cen międzynarodowego syndykatu miedzi.

Międzynarodowy syndykat miedzi podniósł cenę eksportową miedzi z 13,45 cts. na 13,55 cts. (g).

NOWE WYDAWNICTWA

Inżynier Franciszek Preiss: Zasady nowoczesnej kalkulacji. Pod tym tytułem ukazał się ostatnio na półkach księgarskich bardzo pożyteczny podręcznik dla samouków i szkół przemysłowych, traktujący o zasadach nowoczesnej kalkulacji. Fakt ten należy przyjąć do wiadomości z zadowoleniem, ponieważ wspomniany podręcznik rozbiera zasady nowoczesnej kalkulacji bardzo szczegółowo. — Szan. Autor mówi na wstępie o istocie i znaczeniu kalkulacji i dzieli pracę swoją na dwie części. W pierwszej rozpisuje się o kalkulacji przemysłowej, w drugiej o kupieckiej. Za zezwoleniem Autora podamy w jednym z następnych numerów „Rynku Metalowego i Maszynowego" kilka ważniejszych ustępów, obchodzących specjalnie branżę metalową. Zaznaczamy jeszcze, że z pod pióra inżyniera Preissa wyszły następujące dzieła: „Zarys ekonomji społecznej" (nakład wyczerpany), „O zaprowadzeniu wiedzy duchowej do szkół publicznych" oraz „Jak spotęgować wydajność kształcenia szkolnego?" Zainteresowanym **zwracamy na podręczniki te uwagę.**

R. Gunsch — Poznań.

Znana na terenie nie tylko Poznania, lecz całego kraju firma, wymieniona powyżej, a której ogłoszenie widzimy w niniejszym numerze „Rynku", jest **pierwszem i jedynem w swoim rodzaju przedsiębiorstwem w Polsce.** Zajmuje się ona szlifowaniem cylindrów z dokładnością do $^1/_{100}$ mm. na specjalnej do tego celu służącej maszynie szwajcarskiej wytwórni L. Kallenberger. Pozatem firma R. Gunsch wykonuje; wszelkich rozmiarów **tłoki, pierścienie tłokowe, sworznie tłokowe,** stal chromniklowe, cementowane i szlifowane, **zawory** z wysokowartościowej stali chromoniklowej i metalu „Silicium". Przedsiębiorstwo powyższe, jako jedyne w Polsce oraz ze względu na doborowość produktów, zdołało zjednać sobie zaufanie odbiorców, którzy zawsze wyrażają się o firmie „R. Gunsch" (Poznań, ul. Wielka 6) z największem uznaniem. Firma ta w zupełności zasługuje na poparcie naszych sfer kupieckich i przemysłowych, to też na tem miejscu do wszystkich zainteresowanych zwracamy się z apelem o poparcie tej samotnej placówki w naszym kraju.

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza, Bracia Malak, Żnin.

Zwracamy uwagę Szan. Czytelnikom na ogłoszenie wymienionej powyżej firmy, zamieszczone w dzisiejszym numerze „Rynku Metalowego", jako na ogłoszenie przedsiębiorstwa, które ze wszech miar zasługuje na poparcie. Fabryka Maszyn Braci Malak zajmuje się specjalnie produkcją maneży 1—4 konnych, młocarni cepowych z hamulcem bębnowym na łożach kulkowych typu „Ideal", sieczkarni do zapędu kieratowego, kartoflarek, „Gwiazda B", dostarczając je po bardzo umiarkowanych cenach. Jak informują nas koła fachowe, wszelkie wyroby omawianej firmy należą do pierwszorzędnych, nic więc dziwnego, że przez czas istnienia tego przedsiębiorstwa zdobyło ono sobie liczne rzesze nietylko zwolenników, ale stałych odbiorców, których liczba wzrasta z dnia na dzień. Z zupełnym więc spokojem Fabrykę maszyn i odlewnię żelaza Braci Malak możemy polecić wszystkim zainteresowanym, jako niezmiernie dobre źródło zakupów, zaznaczając jednocześnie, że **pp. odsprzedawcy otrzymają znaczne ustępstwa.**

Elektrotechnik w Pelplinie.

W dniu 15 lutego, w Rosentalu przy Pelplinie, osiedlił się p. W. Skrzypczak, elektrotechnik, który zajmuje się reparacją motorów elektrycznych i cewek. Panu Skrzypczakowi na nowem polu pracy przesyłamy „Szczęść Boże"!

Poważne źródła dostawcze

SPRĘŻYNY do samozamykaczy i drzwi pędłowych taśmowe i spiralowe oraz wszelkie inne dla drobnego przemysłu podług wzoru lub rysunku, własnej fabrykacji poleca
W. Narożny i S-wie, Poznań 1, ul. Ogrodowa 15/16
Telefon 2658. 3337c

Naczynia mleczarskie, naczynia kuchenne, wyroby blaszane cynow., kotły, zbiorniki do wody, mleka itp. poleca **J. Wiśniewski, Zakł. Blacharskie w Warszawie, Nowy Świat 62. Tel. 268-19** 3158

Śruby „HELIOS" do drzewa toczone, mosiężne i poniklowane Wszelkie części fasonowe mos. **Poznań, Rynek Łazarski 8. Tel. 6543.** (2967

Narzędzia precyzyjne Przekroje (sznyty), matryce (sztance), formy i tłocznie do fabrykacji artykułów masowych z metalu, celuloidu, papieru, skóry, jako też do artykułów chemicznych, mydła, pasty etc. wykonuje na zamówienie. **Dostarczam i wykonuję** artykuły masowe podług wzoru sztancowane, tłoczone i dęte. **Wykonuję wszelkie prace tokarskie** po cenach umiarkowanych. Za fachowe i wzorowe wykonanie gwarantuje długoletnia praktyka zagraniczna. **JAN ŁAZAROWICZ I S-ka, POZNAŃ, ul. Mostowa 15.** 2687

IMADŁA RÓWNOLEGŁE 80 — 150 szerokości.
Motor Polski T. A., Żnin. 3288

Hurt. rowerów, maszyn do szycia i części zapasowych oraz broni i amunicji 615
HURTOWNIA PNEUMATYKÓW T. z o. p. OSTRÓW (Wlkp.)

Ruszta lane w kokilach 3615c
bądź napuszczane, ze specjalnego żeliwa odpornego na ogień, tak dla palenisk stałych jak i ruchomych.
Tow. Akc. „WIEPOFANA" Poznań-Dąbrowskiego 81 - tel. 61-56

Fabryka wyrobów aluminiowych w Drawskim-Młynie (Wlkp.) dostarcza
łyżki i łyżeczki aluminiowe

Armatury wodociągowe, gazowe, ogrzewalne, toaletowe poniklowane oraz specjalne dla cukrowni, papierni, cementowni, fabryk chemicznych itp., **noże metalowe** dla fabryk papieru, **odlewy** według własnych i nadesłanych modeli z różnych aljaży dostarcza: Fabryka armatur i wyrobów metalowych firmy **Towarz. Kontynentalne dla handlu żelazem w Krakowie - ul. A. Potockiego 8.** 3142
Specjalność: brons fosforowy odporny na kwasy.

Pomorska Fabryka Samochodów, Motorów i Maszyn
Bracia Cierpiałkowscy, Toruń, Szosa Chełmińska 53, Tel. 1471, dostarcza wszelkie części samochodowe 2854

Dźwigary i artykuły budowlane 2865
M. MATUSZEWSKI - POZNAŃ, Przemysłowa 22

Zasuwki do szaf
z blaszką ochronną wyrabia 3723
Suwalski, Poznań, ulica Niegolewskich

Plomby ołowiane w różnych wielkościach i w każdej ilości poleca 2866
Stec & Lisowski, Fabryka plomb, **Toruń**, Kochanowskiego 1a

S.E.E. „Suchy Element Elektryczny" Fabryka ogniw galwanicznych
w Zawierciu, Województwo Kieleckie. 2978

VULKAN rozczyn gumowy (Gummilösung) wyrabia w najlepszym gatunku **GUMY** Poznań, ulica 27 Grudnia 15 3790

ARMATURĘ żeliwną, stalową i bronzową, jako to: wentyle, krany i zasuwy wszelkich typów, inżektory, manometry i t. p. do przewodów na parę przegrzaną i nasyconą
polecają
JANCZEWSKI i FREYMARK
Warszawa, Mokotowska 49. 2925c

Błotniki, chłodniki do samochodów, **tanki do benzyny, wiadra do węgli, powieszaki do obrazów** i inne artykuły blaszane poleca korzystnie **St. Gulczyński Poznań, ul. Dąbrowskiego 90. telefon 6679** 2852 !

Rowery, ramy, kierownice, widełki, podpórki siodełkowe poleca najtaniej z gwarancją na wytrzymałość
Fabryka Maszyn Precyzyjnych i Rowerów „INVENTIA" Tow. Akc. w POZNANIU.

Rury i kolana wyrabia jako swoją specjalność 2885
JAN MIKUT POZNAŃ, GRUNWALDZKA 25.

Druciane KLATKI dla ptaków 2888 wyrabia masowo
St. Błażejczak, Poznań, Dąbrowskiego 1.

Drawska Odlewnia żelaza i Fabryka Maszyn
Drawski-Młyn (Wielkopolska)
poleca
odlewy żeliwne o doskonałej jakości
2902 Dostawa terminowa. Piec codziennie czynny.

Odlewnia Metali i Warsztaty Mechaniczne
„Wartome", Poznań, ul. Polna 8. 2862

PRACOWNIA DIAMENTÓW DO RŻNIĘCIA SZKŁA I DO TARCZ SZMERGLOWYCH 3731
H. SZEFTEL
Warszawa, Graniczna 16
Egz. od 1882 r.

Wędzidła i zgrzebła do koni 3756
dost. Fabr. Wyr. Żel. Sulkiewicz i Robakowski Bydgoszcz. Cennik na żądanie.

Ręczne magle domowe i wszelkie maszyny pralnicze poleca
Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza. Bracia Biskupscy S. A. w Kołomyi, 1783

MANOMETRY 3667
do pary, wody, amoniaku, specjalne wykonanie do **parowozów** i turbin, ciepłomierze rejestrujące na wielką odległość, pirometry i t. p.
St. Duchowski - Biuro Inżynierskie
Tel. 32-26 **Poznań** Pocztowa 21.

Oliwiarki do wszystkich celów
W. Gierczyński i S-ka
POZNAŃ, Św. Marcin 13
Tel. 1885.

DZIAŁ BUDOWLANY i DRZEWNY

Jak idą materjały budowlane?

Papa dachowa.

Na papę dachową rozpoczął się już sezon sprzedaży hurtowej. Poszczególne fabryki mają sporo zamówień na ten artykuł. Sezon tegoroczny odznaczył się dotychczas stosunkowo większym popytem jak w roku zeszłym. Większe zainteresowanie dotyczy głównie prowincji, gdzie tak mniejsze miasta, jak i różne organizacje rolnicze na wsi zamawiają papę dachową w dużych ilościach. Zapotrzebowanie wewnętrzno-rynkowe na papę dachową pokrywane jest całkowicie przez produkcję fabryk krajowych. Nasze wytwórnie wyrabiają ten towar przeważnie bez pomocy maszyn, których używa przeważnie zagranica, jednak jakościowo towar krajowy nie ustępuje, a nawet może przewyższa zagraniczny. Importu papy niema dziś zupełnie. Obecne stawki taryfy celnej chronią dostatecznie produkcję naszą przed konkurencją zagraniczną. Eksportu również niema, wobec braku zainteresowania naszą papą ze strony zagranicy. Ceny kalkulowane są w złotych obiegowych i mają tendencję zwyżkową z powodu podwyżki nawet w walucie złotowej surowej tektury i wielkiej drożyzny przetworów węglowych. Ceny obecnie przedstawiają się następująco w hurcie za rolkę długości 7 metrów i szerokości jednego metra: Papa gatunek „0“ 4 zł.; „00“ 5 zł.; „000“ 7 zł.; „0000“ 8 zł. Odbiorcy hurtowi dostają towar przeważnie za 25 — 50% gotówki i resztę na weksle z terminem do 3 miesięcy. Obecne wywiązywanie się z zobowiązań wekslowych jest lepsze, jak w roku zeszłym, z powodu odpowiedniej selekcji odbiorców. Niepewni odbiorcy muszą płacić za towar jedynie gotówką, zaś solidni dostają czasami towar także i na dłuższy kredyt wekslowy.

Asfalt.

Na asfalt sezon się jeszcze nie rozpoczął. W sezonie roku zeszłego asfalt lany nie cieszył się zbyt dużym popytem wobec słabego rozwoju ruchu budowlanego. Ponieważ dzisiejsi gospodarze domów nie spieszą się zbytnio z remontowaniem podwórz, wylanych asfaltem, stan ten przyczynia się też do małego zapotrzebowania na ten gatunek asfaltu. Rok bieżący zapowiada się lepiej od zeszłego. Większym popytem cieszył się w sezonie ubiegłym asfalt prasowany na gorąco, zwłaszcza w stolicy, gdzie zyskuje on coraz większe zastosowanie wobec dużej trwałości. Zapotrzebowanie wewnętrzno-rynkowe na asfalt lany jest pokrywane w 60% przez produkcję fabryk krajowych. Reszta importowana jest z zagranicy.

Obecne cło chroni niedostatecznie produkcję fabryk krajowych. Podczas gdy część niezbędnych surowców dla asfaltu lanego obłożona jest dużem cłem, to fabrykat gotowy przychodzi do nas swobodnie, opłacając cło stosunkowo zbyt niskie. Należałoby więc albo znieść cło na wwóz surowca niezbędnego, albo podwyższyć je na fabrykat gotowy. Surowiec dla asfaltu lanego przychodzi z Ameryki i Anglji, a małe ilości z Niemiec. Jeśli chodzi o asfalt prasowany na gorąco, to sprowadzany jest on wyłącznie z zagranicy: z Włoch i Szwajcarji. Eksportu naszego asfaltu zagranicę dotąd niema zupełnie. Były wprawdzie w roku zeszłym zapytania ze strony Rumunji, jednak do konkretnych zamówień nie doszło. W marcu bieżącego roku zostanie całkowicie uruchomiona fabryka tak zwanego asfaltu prasowanego na zimno przez firmę „Komdrobit“ w Katowicach. Należy tu zaznaczyć, że produkcja tego gatunku asfaltu, dotychczas u nas nieznanego, ma się posługiwać surowcem wyłącznie krajowym. Asfalt ten ma być trwalszy od prasowanego na gorąco.

Ceny asfaltu przedstawiają się następująco: Asfalt „Mastyx“ 20 — 30 zł. za 100 kg. (hurt.). Asfalt prasowany na gorąco (uliczny) 32 — 35 za metr kwadratowy (przy 5 cm grubości gotowej jezdni), asfalt prasowany na zimno będzie się kalkulował przypuszczalnie za metr kwadratowy (przy grubości jezdni 4 cm) — 20 zł., zaś przy 5 cm. — 24 zł. Odbiorcy asfaltu dostają towar przeważnie przy 50% gotówki i reszty wekslami z terminem do 3 miesięcy. Odbiorcy poważniejsi mogą uzyskać kredyt wekslowy dochodzący do 6 miesięcy. Wywiązywanie się z zobowiązań wekslowych jest obecnie zadawalniające.

-aw.-

Popyt na blachę dachową!

(p) Rozpoczęcie sezonu budowlanego w tym dziale cechuje zazwyczaj zwiększona ilość zamówień na blachę żelazną ocynkowaną do krycia dachów. W roku bieżącym natomiast oprócz wymienionego powodu przyłączył się jeszcze jeden, który w większym stopniu przynaglił odbiorców do robienia wczesnych zamówień. Projektowana w niedługim czasie syndykatowa zwyżka cen żelaza była tym powodem, gdyż z góry było wiadomem, że podwyższenie cen żelaza a więc i blachy żelaznej musi wywołać zmianę konjunktur i w tym dziale. To też dlatego może wcześniej niż zwykle przystąpili w bieżącym sezonie hurtownicy i detaliści do zaopatrzenia swych składów w potrzebne ilości towaru. W krótkim natomiast czasie, bo już w ciągu 2-ch tygodni było coraz trudniej o towar. Intensywna, a nawet zwiększona w niektórych fabrykach produkcja pozwoliła na dowolne pokrywanie zamówień i chociaż nastąpiło względne zaspokojenie wśród hurtowników, jednak odbiorcy sporadyczni, bądź prowincjonalni dają jeszcze znać o sobie przez nadsyłanie zgóry obliczonych na zapas zamówień. Płatność w tym dziale jest naogół dobra, protesty należą do rzadkości, a odbiorcy zaufani korzystają nawet z bardzo dogodnych warunków płatności. Przeciętnie żąda się od hurtownika 50% gotówki, reszta weksle do 3 miesięcy, odbiorca pewny lub stały płaci 25% gotówką, a nawet wyłącznie wekslami z terminem płatności do 3 miesięcy.

Papier jako materjał budowlany.

Nienormalny wzrost cen papieru niemało przyczynił się do kryzysu, jaki przeżywa obecnie książka nietylko u nas, lecz i we wszystkich innych krajach europejskich. W każdym razie wszędzie wydawcy skarżą się na drożyznę papieru. W Ameryce kryzys papierowy nie istnieje: olbrzymie puszcze kanadyjskie długo jeszcze będą mogły dostarczać taniego surowca. To też nic dziwnego, że w tym właśnie kraju zrobiono wynalazek parkietów z masy papierowej.

W Stanach Zjednoczonych oddawna używa się masy papierowej do wyrobu przedmiotów zwykle w Europie robionych z drzewa lub kości, obecnie zaś pewne towarzystwo kanadyjskie przystąpiło do mieszania tej masy z cementem i wylewania nim podłóg w nowo-budujących się domach. Uzyskana w ten sposób posadzka jest idealnie gładka, doskonale daje się malować i „zaciągać“ jak drewniane parkiety i prócz tego ma inną wielką zaletę: absolutnie nie przepuszcza dźwięków.

W naszych nowocześnie budowanych domach, gdzie każdy hałas z mieszkania sąsiadów dochodzi do naszych uszu — jest to zaleta niemała.

Technicznie przygotowuje się taką papierową posadzkę w sposób niesłychanie prosty. Przygotowaną masę wylewa się na ceglaną lub betonową podłogę, równa wałkiem drewnianym i w kilka godzin posadzka jest gotowa.

Francuzi nazywają ten wynalazek ,,bezprzykładnem marnotrawstwem surowca", ale my, ludzie z kraju dostatecznie jeszcze zalesionego, może moglibyśmy go spróbować.

Nadesłane

O dalszem wielkiem zainteresowaniu, jakie wzbudził u Czytelników naszych Dział Ceramiczny pisma naszego świadczy między innemi poniższa korespondencja.

P. T. Rynek Metalowy i Maszynowy, Poznań.

W sprawie Ogólno-Polskiego Związku Przemysłu Ceramicznego donoszę uprzejmie, że zgłaszam przystąpienie na członka powyższego stowarzyszenia i zaznaczam, że otworzenie specjalnego działu dla przemysłu ceramicznego w ,,Rynku Metalowym i Maszynowym" jest bardzo pożądane ze względu na to, że w Polsce, zdaje się, osobnego pisma ceramicznego niema.

Co do artykułu o glinach zapytuję się, czy takowe nie możnaby wysyłać koleją, ponieważ tutaj wogóle na Śląsku sprowadzamy gliny z Czechosłowacji i Niemiec. Na miejscu coprawda jest glina, ale nie bardzo nadaje się na wyroby lepsze, jak kafle białe, jasne. Gliny tutejsze nadają się na kafle bronzowe ciemne i garnki.

Również proszę o podanie, jakie pisma ceramiczne wychodzą zagranicą, naprzykład jak przed wojną otrzymywałem ,,Hafnermeister" z Wiednia, czy w tym rodzaju wychodzi jakie pismo, proszę o adres.

Dalej proszę o podanie, czy w Polsce są szkoły ceramiczne, jakie i gdzie.

Z poważaniem
Walenty Gnidziński,
Fabryka Pieców Kaflowych i Naczyń Glinianych
(Strumień, Śląsk).

Poświęcenie fabryki papy dachowej M. Droste w Tczewie.

Onegdaj uruchomiono po dwumiesięcznej, gruntownej renowacji oraz dalszem technicznem udoskonaleniu znaną szeroko w Polsce, a specjalnie na Kresach Zachodnich Polski, **fabrykę papieru i papy dachowej M. Droste w Tczewie.** Z okazji tej nastąpiło uroczyste poświęcenie zkładów przy udziale władz administracyjnych i państwowych oraz przedstawicieli przemysłu i handlu. Poświęcenia dokonał ks. prob. Bączkowski z parafji Nowego Miasta. Po ceremonji poświęcenia ks. proboszcz w podniosłem przemówieniu zachęcał do pracy zbożnej i wytrwałej Przedtem dyrektor Konarski z punktu widzenia handlowego, a p. Prejsz—technicznego zobrazowali gościom przebieg działalności zarządu fabryki przez ostatnie dwulecie. Po tym akcie zwiedzano fabrykę szczegółowo. Popołudniu pojechano automobilami do ,,Grand Hotelu" na uroczysty bankiet Przy stole biesiadnym mowę powitalną wygłosił p M. Droste. Następnie przemawiali m in. pp. radca Celichowski z Torunia, starosta Dytkiewicz i burmistrz Wojczyński z Trzewa oraz poseł Bobowski. Z naszej strony zasyłamy zacnemu właścicielowi tak pożytecznej polskiej placówki przemysłowej z okazji tej staropolskie ,,Szczęść Boże"!

Z rynku materj. budowlanych, wyrobów metalowych, blachy i żelaza

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Warszawa, 8. 3. W dziale materjałów budowlanych ruch się wzmaga z dnia na dzień, tak, iż ostatnio zapytania i zamówienia na większe partje towaru są zjawiskiem codziennem. Sądząc z rozmiarów zainteresowania, obroty będą jeszcze znacznie większe, tem bardziej, iż nadzieje na rozwinięcie ruchu budowlanego w roku bieżącym są znacznie pewniejsze i przygotowania do podjęcia nowych budowli są o wiele szersze niż w roku zeszłym. Fabryki robią już przygotowania do rozwinięcia rozmiarów produkcji do potrzeb rynku. Za 1000 szt. fr. st. załad. w hurcie (transakcje wagonowe) notuje się następujące ceny: gąsiory, szablony w kolorze szarym 510 zł., połówki i przystawki 260 zł., dachówka, szablony i gąsiory kolorowe (czerwone, bronzowe) 575 zł., połówki i przystawki 290 zł., ceny detaliczne za 1000 szt. fr. st. załad. (przy odbiorze do 1 wag.) gąsiory, dachówka, szablony szare 565 zł., połówki i przystawki 285 zł., gąsiory, dachówka, szablony kolorowe 630 zł., przystawki i połówki 320 zł., spinki burzowe 350 zł. za 100 szt., klamry gąsiorowe 350 zł. za 100 szt., gwoździe ocynkowane budowlane 3 zł. za 1 kg.

METALE I WYROBY.

Berlin, 7. 3. (Urz.) not. w RM. za 100 kg. Miedź elektrolityczna, dostawa zaraz, cif Hamburg, Brema lub Rotterdam (za 100 kg.) 128¼. Cynk w płytach remelted zwykłej jakości handl. 57 — 58. Oryginalne aluminium hutnicze 98—99% w blokach, sztabach, walcow. i ciągnion. 210, dtto w sztabach walcow. i ciągnion. 214. Nikiel czysty 98—99% 340 — 350. Antymon Regulus 115 — 120.

Warszawa, 8. 3. Dom Handlowy A. Gepner, Warszawa, Grzybowska 27, notuje następujące ceny orjentacyjne w zł. za 1 kg., cyna Banca zł. 15, ołów hutniczy 1.45, cynk 1.53, antymon 3.50, aluminium 6.00, blacha cynkowa zasadnicza cena 1.72, miedziana 4.50, mosiężna 3.70 — 4.20.

BLACHA.

Warszawa, 8. 3. ,,Polska Cynkownia", Warszawa, Piękna Nr. 11a, notuje następujące ceny za kg. fr. wagon st. Warszawa: blacha ocynkowana I gat. 20 ark., w snopku 1.10 zł. — 22 ark. w snopku 1.15.

ŻELAZO.

Warszawa, 8. 3. W handlu żelazem u hurtowników ceny naogół niezmienione. Za 100 kg. żelaza handlowego notują 43 zł. loco skład, taśmówka 50 zł. Sytuacja uległa znacznemu uspokojeniu, gdyż o podwyżce syndykatowej narazie niema mowy. Syndykatowe ceny żelaza za tonę franco stacja załadowania wynoszą: żelazo handlowe krajowe 325 zł., bednarka gorąco walcowana 390 zł., walcówka, drut okrągły 5,5 — 13 mm kwadratowych 5.25 — 8 mm 375 zł., blacha gruba ponad 5 mm 400 zł., cienka do 5 mm 485 zł.

Warszawa, 8. 3. Ceny surówek żelaznych odlewniczych za tonę. Starachowicka (fr. wagon huta) nr. 0 200 zł., nr. 1 190, nr. 2 180 zł., Stąporków (loco huta) nr. 1 200 zł., nr. 2 195, nr. 3 190, Częstochowa (fr. st. załad.) nr. 0 200, nr. 1 195, nr. 2 185, nr. 3 (mort.) 175 zł.

Złoty w dniu 7 marca 1927 r.

Gdańsk przekaz 57.44 — 58.00, gotówka 57.55 — 57.70. **Berlin** przekaz na Warszawę 46.88 — 47.12, przekaz na Poznań 46.855 — 47.095, przekaz na Katowice 46.855 — 47.095, gotówka 46.76 — 47.24, **Bukareszt** przekaz 1925, **Czerniowce** przekaz 1900, **Budapeszt** gotówka 36.20 — 64.70, **Zurych** przekaz 58.00, **Londyn** przekaz 43.50, **N. Jork** przekaz 11.37, **Praga** przekaz 376.50, **Medjolan** przekaz 258, **Ryga** przekaz 64.



Polskie typy samochodów i silników.

W ostatnim rajdzie samochodowym, zorganizowanym przez władze centralne, w którym wzięło udział kilkadziesiąt firm samochodowych, wyróżniała się firma krajowa marki Ralf Stetysz. Samochód ten jest pomysłu Stefana Tyszkiewicza, którego dobra znajdują się w Landwarowie. Wszystkie części wspomnianego samochodu zostały wykonane na koszt wynalazcy we Francji. Tam też samochód był remontowany.

Jak się dowiadujemy, polski wynalazca ma zamiar uruchomić w Landwarowie fabrykę samochodów marki „Ralf Stetysz". Oczywiście, realizacja tego pomysłu pociągnęłaby za sobą olbrzymie koszty. — Pozatem warunki lokalne nie są zupełnie odpowiednie dla wzniesienia takiej fabryki. Przedewszystkiem baza węglowa jest zbyt oddalona od Wilna i sprowadzanie go z Górnego Śląska siłą rzeczy musiałoby wpłynąć na wygórowanie ceny gotowego samochodu, co przy silnej konkurencji z firmami zagranicznemi jest bardzo ważnem. Pozatem niema nawet w Polsce odpowiednich urządzeń dla wyrabiania samochodowych części żelaznych i gumowych.

Narazie więc wynalazca planuje zorganizować w Landwarowie montownię części wyrabianych częściowo we Francji, częściowo zaś na miejscu w Landwarowie. A w przyszłości w miarę wytwarzania się w kraju dobrej konjunktury na samochód wyrobu krajowego — wynalazca projektuje zorganizować fabrykę części żelaznych na Górnym Śląsku, pozostałych zaś części w Landwarowie. Konsorcjum, jakie się wytworzyło dla finansowania tego przemysłu, zwracało się przed kilkoma dniami do władz centralnych, które — jak się dowiadujemy — obiecały daleko idące poparcie rządu, zapewniając, iż przy obstalunkach rządowych na samochody firma landwarowska będzie korzystała ze specjalnych uprzywilejowań.

Przy tej sposobności należałoby również wspomnieć o triumfach, jakie święci polski inżynier samochodowy p. Tański, konstruktor szeregu silników lotniczych, samochodowych i przemysłowych francuskich, twórca pierwszych polskich samochodów pancernych, które w liczbie około 20-tu sztuk zasłużyły się chlubnie w wojnie bolszewickiej 1920 r., zyskując pod wodzą gen. Sikorskiego szereg pochwalnych rozkazów Nacz. Dow., wreszcie twórca pierwszego polskiego samochodu C. W. S. Dnia 8 b. m. została ukończona próba silnika jego konstrukcji, zbudowanego całkowicie w Centralnych Warsztatach Samochodowych M. S. Wojsk. dla obsługi radjowych stacyj nadawczych. Próba ta, polegająca na działaniu silnika pod pełnem obciążeniem, dzień i noc, bez zatrzymywania, w ciągu tysiąca godzin, jest najcięższą próbą, jakiej kiedykolwiek został poddany silnik tego rodzaju.

Pomyślne ukończenie tak niezwykle ciężkich prób pozostawia za sobą daleko rezultaty analogiczne cudzoziemskie.

Sukces polskiego konstruktora.

Z wielkiem powodzeniem odbył się na lotnisku w Ławicy pierwszy lot próbny nowego polskiego samolotu szkolnego, zbudowanego w poznańskiej fabryce „Samolot" według planów inż.-pilota Bartla.

U steru nowego płatowca zasiadł szef-pilot I cywilnej szkoły pilotów przy fabryce p. Hołodyński. Około godz. 15-tej zawarczał silnik i aparat, potoczywszy się lekko po murawie lotniska, uniósł się zwinnie w powietrze. Pod wprawną ręką znakomitego pilota aparat dokonał w powietrzu kilka ewolucyj, świadczących dobitnie o obrotności i zwinności nowego aparatu, poczem osiadł znów na ziemię. Ogółem dokonano wczoraj trzech lotów.

Nowy samolot szkolny „B. M. 2" jest dwupłatowcem o bardzo prostej i taniej konstrukcji. Wystarczy powiedzieć, że wszystkie cztery płaty skrzydeł są zupełnie jednakowe i można je z sobą dowolnie zmieniać, co jest niezmiernie doniosłą zdobyczą konstrukcji samolotów, gdyż przyczynia się do potanienia produkcji i do łatwej naprawy uszkodzonych aparatów dzięki jednolitemu typowi części zapasowych. To samo tyczy się okuć w konstrukcji, które również są tylko jednego typu. Jako aparat szkolny, samolot ten jest poprostu idealny.

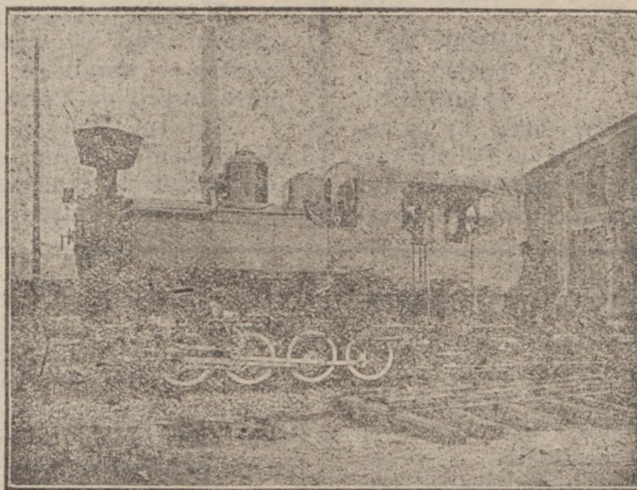
Konstruktor inż. Bartel jest szefem biura konstrukcyjnego fabryki „Samolot". Studjował m. in. w Paryżu. Dyrektor laboratorjum aerodynamicznego w St. Cyr, prof. Toissaint, o profilach skrzydeł konstrukcji inż. Bartla wydał opinję, że są one lepsze od znanych dotychczas we Francji. Jak się dowiadujemy, Min. Spraw Wojskowych zamówiło już 10 aparatów szkolnych nowego typu.

Polskie parowozy wąsko i pełnotorowe.

Zarząd Spółki Akcyjnej „Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce" zaprezentował w dn. 4 października 1926 r. gronu zaproszonych osób wybudowaną w swoich zakładach w Chrzanowie drugą lokomotywę wąskotorową. Lokomotywy tego typu zostały zbudowane całkowicie w Polsce po raz pierwszy.

Z ilustracji przedstawionej poniżej widać, że nowa lokomotywa jest typu tendrowego (bez oddzielnego tendra)

Zbudowane lokomotywy mają moc 120 KM każda, posiadają 4 sprzęgnięte osie najnowszej konstrukcji i są przeznaczone dla szerokości toru 600 mm. Kotły tych lokomotyw wąskotorowych posiadają paleniska, zespórki i końcówki rur płomiennych miedziane. Lokomotywy są zaopatrzone w silne hamulce ręczne i i piasecznice, działające w obydwuch kierunkach jazdy. Pozatem lokomotywy posiadają injektory systemu Friedmana oraz odpowiednie lubrykatory, do smarowania cylindrów. Pierwsza i czwarta osie tych lokomotyw są przesuwane, systemu „Gölsdorfa".



Główniejsze wymiary lokomotywy:

Średnica cylindra	310 mm.	Pojemność skrzyni wodnej	3 tony
Skok tłoka	320 „	Pojemność skrzynt węglowcj	1,5 „
Średnica kół	650 „	Waga lokomotywy z całym zapasem ok.	19 „
Rozstęp osi nieprz	780 „	Waga lokomotywy próżnej ok.	14,3 „
Rozstęp osi skrajn.	2300 „		
Ciśnienie pary	13 atm.		
Powierzchnia ogrzew.	35 m²		
Powierzchnia rusztu	0,95 m²		

Obydwie zbudowane lokomotywy zostały już sprzedane sejmikowi Pińczowskiemu, następnych zaś sześć lokomotyw tegoż typu jest w budowie.

Korzystając z okazji pobytu w Chrzanowie, zaproszeni goście obejrzeli szczegółowo zakłady dzięki uprzejmości naczelnego dyrektora inżyniera Romana Morawskiego, który osobiście ich oprowadzał, dając im szczegółowe i fachowe informacje.

Zakłady Sp. Akc. „Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce" położone są w odległości około pół kilometra od stacji kolejowej Chrzanów. Posiadają do swego rozporządzenia teren o powierzchni około 80 hektarów, w czem około 20 hektarów lasu.

Fabryka posiada 3 główne hale maszynowe, kuźnię o powierzchni 2500 m², warsztat mechaniczny 7000 m² oraz budynki pomocnicze.

Obecnie jest rozbudowywaną dalsza część kuźni, o powierzchni 2500 m². Budynki fabryczne konstrukcji żelazobetonowej są obszerne i widne.

Urządzenie wewnętrzne warsztatów. składa się z najnowszych specjalnych obrabiarek, przeważnie pochodzenia szwedzkiego. Praca na nich odbywa się przy pomocy nowoczesnych narzędzi i metod fabrykacyjnych. Zakłady powyższe są całkowicie zelektryfikowane.

Obecna produkcja fabryki w Chrzanowie wynosi **6 lokomotyw szerokotorowych miesięcznie**, lecz może być z łatwością powiększona przy istniejących środkach technicznych.

Kotły do budowanych parowozów są wyrabiane przez znaną fabrykę Sp Akc. „W Fitzner i K. Gamper" w Sosnowcu, odlewy żelazne, jak cylindry parowozowe etc., przez Dąbrowską fabrykę tejże firmy stalowe odlewy są otrzymywane od Tow. Akc. „Bracia Bauerertz" w Mijaczowie.

Sp. Akc „Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce" zbudowała dla polskich kolei w czasie swojego istnienia 103 parowozy, z których pierwszy był oddany w lutym 1924 r., w ciągu roku 1924 wykonano 21 sztuk, w 1925 r. — 51 sztuk, a w roku 1926 — 32 sztuki. Obecnie w montażu jest przeszło 50 lokomotyw.

Dotychczas przez tę fabrykę wykonane parowozy są dwu typów: jedne towarowe serji Tr. 21. drugie osobowe serji OS 24; obydwa typy zaliczają się do największych porowozów budowanych **w Europie.**

Zarząd zakładów pomimo obecnych trudnych warunków finansowych w Polsce wzniósł 21 domów mieszkalnych, pragnąc zaspokoić potrzeby kulturalne swoich pracowników. Z powyższej ilości 8 domów, każdy o 10 mieszkaniach jedno lub dwupokojowych, jest wybudowanych w lesie sosnowym, co stanowi zaczątek przyszłej kolonji robotniczej, powstającej w nadzwyczaj zdrowotnych warunkach.

W pobliżu fabryki znajduje się 7 domów dla robotników i tej części administracji, która z tytułu swoich zajęć musi mieszkać blisko warsztatów; domy dla administracji wyższej położone są dalej od fabryki w samym Chrzanowie. Prócz tego zakłady posiadają własną szkołę freblowską dla dzieci pracowników i robotników, a także orkiestrę dla robotników. Dyrekcja fabryki w celu utrzymania należytych warunków hygienicznych w mieszkaniach robotników wyznacza co rok nagrody za najlepiej utrzymane mieszkanie.

*

Zaprawdę, powiedzieć to bez przesady można, iż powołanie do życia tej placówki, która zatrudnia z górą 1000 pracowników, stało się wypadkiem przełomowym w dziejach Chrzanowa, który z zapadłej i brudnej mieściny w ciągu kilku lat zamienił się w miasto przemysłowe.

Przedstawicielami Pol. Fab. Lokomotyw w Chorzowie na Województwo Poznańskie i Pomorze jest Poznańska Spółka inżynierów **KARWOWSKI i Ska** Poznań, 27. Grudnia 7. — Tel. 16-26.

* * *

Ze względu na różnorodność typów i częściowo przestarzałych konstrukcyj parowozów, było konieczne wprowadzenie według najnowszych zdobyczy techniki jednolitego typu, podnoszącego sprawność przewozową i zmniejszającego koszty eksploatacji.

Dążąc do uniezależnienia się od zagranicy, Ministerstwo Komunikacji dało równocześnie inicjatywę do tworzenia wielkich fabryk lokomotyw, zamawiając w nich parowozy własnej konstrukcji.

Jedną z najnowszych i największych fabryk budowy parowozów w Polsce jest firma H. Cegielski w Poznaniu. Firma ta wyrabia typ najsilniejszych parowozów towarowych w Europie; parowozy te prowadzą pociągi towarowe, węglowe o ciężarze 2000 ton.

Fabryka ukończyła dotychczas 13 parowozów. W przyszłości dostarczać będzie 4—6 miesięcznie.

Nadmienić wypada, że parowozy te są bardzo solidne i nie ustępują w niczem zagranicy, a siła ich pociągowa przewyższa znacznie niemieckie parowozy serji G. 12.

Waga parowozu wynosi	149.000 kg
Pojemność węgla	12.500 kg
Pojemność wody	21 500 m²

Jako nowość posiadają parowozy serji Ty 23 zamiast pomp wodnych inżektor Metcalfa — Friedmana, działający parą wylotową. Ruchome pompy wodne konstrukcji niemieckiej wymagają kosztownego utrzymania przy wysokich kosztach zakupu i często są powodem defektów na linji. Inżektory Metcalfa — Friedmana nie posiadają żadnych ruchomych części, co znacznie wpływa na pewne działanie, są pozatem znacznie tańsze.

Całość konstrukcji parowozów należy uważać za nadzwyczaj wydatną, wystawiającą chlubne świadectwa polskim inżynierom i pracownikom.

Poza sukcesem moralnym najważniejszą rzeczą jest stałe zatrudnienie wielkiej ilości sił robotniczych polskich w kraju.

Z ramienia Ministerstwa Komunikacji nadzór nad budową parowozów w fabryce Cegielskiego pełni komisarz Rządowy. Odbiór parowozów powierzono Głównym warsztatom kolejowym w Poznaniu.

W tejże fabryce H. Cegielskiego wykonuje się masowo budowę nowych węglarek, gęsiarek, chłodniarek i wszelkich innych wagonów specjalnych, potrzebnych na Polskich Kolejach Państwowych.

Słowem Polskie Koleje Państwowe poprawiają się znacznie. Tabor, przez zaborców zniszczony, jest już prawie na ukończeniu i niebawem wszystko będzie nawet lepsze, aniżeli poprzednio, przed wojną.

Doniosły wynalazek w przemyśle pralnianem.

Wiek XX, wiek elektryczności, w życiu swem okazuje niezwykłą, spontaniczną, niczem niepowstrzymaną dążność do zredukowania do minimum zarówno siły fizycznej, jak i czasu, potrzebnych dla wykonywania pracy. Tendencja ta przejawia się w całym szeregu wynalazków, jakie porobiono w obecnem stuleciu. Wynalazczość obecna dąży nietylko do ułatwienia pracy w większych zbiorowiskach ludzi, ale sięga również do życia prywatnego — rodziny.

Zmniejszenie wysiłków jednostki w każdym zakresie i na każdem polu — oto dewiza dzisiejszej twórczości w technice.

Jednym z poważniejszych wynalazków, które oddają niezmiernego znaczenia przysługę czy to gospodarstwu domowemu, czy to gałęzi przemysłu na małą skalę zakrojonego, przynajmniej u nas — to maszyna do prania. Ameryka, gdzie przemysł pralniany jest bardzo rozwinięty, maszyny tego rodzaju posiada od dawna. Polska, pod tym względem, stoi daleko jeszcze za Nowym Światem. Zaczynamy dopiero myśleć o rozwoju tej gałęzi przemysłu.

I myśl ta, jak dowodzą ostatnie wypadki, z dodatnim wynikiem zaczyna być wprowadzana w czyn. Oto na ostatniej wystawie wynalazków w Warszawie odznaczono **złotym medalem maszynę do prania systemu Tadeusza Podoskiego.** Maszyna ta stanowi wynalazek pierwszorzędnej wartości, zapoczątkowuje bowiem tak bardzo mało rozwinięty u nas przemysł pralniany, oraz wprowadza nieobliczalne wprost oszczędności i udogodnienia w gospodarstwie domowem i pralniach. Dotychczas dla wyprania pewnej ilości bielizny należało użyć odpowiedniej ilości sił pracujących, czasu, mydła itd. Obecnie, przy zastosowaniu nowej maszyny, wszystkie te rzeczy są zbędne. Maszyna do prania działa w ten sposób, że przy zanurzeniu w niej i wygniataniu bielizny, co może uskutecznić nawet dziecko, otrzymujemy bez gotowania, bez tarcia bieliznę wypraną.

Doniosłe znaczenie omawianego powyżej wynalazku oraz jego użyteczność, połączona z małemi kosztami, szczególniej, gdy weźmie się pod uwagę uzyskane oszczędności przy zastosowaniu nowej maszyny, zniewala nas do zachęcenia przedsiębiorstw pralnianych, gospodarstw domowych oraz wszystkich zainteresowanych do nabywania **maszyny do prania, którą dostarcza Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe, Sp. z o. odp., Warszawa, Piękna 13.**

Czterdziestokilometrowy tunel.

Do użytku publicznego został już ostatecznie oddany największy tunel na świecie, ciągnący się pod stolicą Anglji w Londynie z północy na zachód.

Tunel ten, arcydzieło sztuki inżynieryjnej, będący własnością londyńskiej kolei podziemnej, jest najdłuższym tunelem świata, gdy bowiem tunele pod górami: Simplon i św Gotarda nie przekraczają długości 20 kilometrów, tunel londyński ciągnie się na przestrzeni 40 kilometrów.

Bez przesady więc można twierdzić, że wszystkie dotychczasowe urządzenia podziemne starego i nowego świata są drobnostkami wobec londyńskiej „Tube" (tuba), jak londyńczycy nazywają swą kolej podziemną.

A podziw dla tego dzieła ręki ludzkiej zwiększa się jeszcze bardziej, skoro weźmiemy pod uwagę, że codziennie przewija się przez nie pociągami elektrycznemi, pędzącemi z szybkością pociągów pospiesznych, po 3 i pół miljona podróżnych, t. j. około 1600 milj. rocznie, a zatem w ciągu roku wszyscy niemal mieszkańcy kuli ziemskiej mogliby być przewiezieni tą drogą! Takiego ruchu nie wykazuje żadna, nawet z amerykańskich kolei podziemnych.

Przetargi — Submisje — Licytacje

Przetarg.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Poznaniu zakupi śruby i naśrubki żelazne czarne i obtaczane, nity kotłowe i blacharskie, wkrętki żel. do drzewa i metali, wkrętki mosiężne do drzewa, zatyczki żelazne, gwoździe żelazne druciane, drut żel. żarzony, rury żel. gazowe czarne i różne łączniki lano kute, rury żel. ciągnione bez szwu i tulejkowe.

Specyfikacje ilości i wymiarów oraz rysunki otrzymać można w Wydziale Mechanicznym D. K. P. pokój Nr. 302.

Oferty z ceną w złotych za kg., sztk. łącznie z opakowaniem i franco Poznań oraz terminem dostawy należy nadesłać względnie złożyć w zapieczętowanej i zalakowanej kopercie z napisem: „Zgłoszenia do przetargu Nr. II/5/14085“ do Skrzynki ofertowej w przedsionku gmachu Dyrekcji najpóźniej dnia 29 marca 1927 godz. 12-ta. Oferenci mają prawo przy otwarciu ofert być obecni.

Oferty winny obowiązywać do dnia 15/IV. 1927.

Wymagane jest wadjum w wysokości 2% objektu.

Prezes Dyrekcji Kolei Państwowych.

Przetarg publiczny na prace blacharskie i dekarskie.

Do budowy domu biurowego dla Wydziału powiatowego Poznań, przy Wałach Kościuszki, ogłasza się niniejszem przetarg publiczny na prace blacharskie i dekarskie. Interesanci mogą otrzymać podkładki ofertowe za opłatą egzemplarzową i to za:

a) los I. roboty blacharskie 2,— zł.,

b) los II. roboty dekarskie 2,— zł.

w biurze Państwowej Inspekcji budowlanej Poznań-Miasto, ulica Zwierzyniecka 8, gdzie udziela się bliższych informacyj.

Oferty należy składać w biurze niżej podpisanego Urzędu do dnia 15. III. 1927 godz. 12-tej w zapieczętowanej kopercie z odnośnym napisem oraz przedstawić kwit za wadjum w wysokości 3% sumy oferowanej, złożone w Kasie Wydziału powiatowego Poznań - powiat ul. Wały Leszczyńskiego 33 pokój 13.

Otwarcie ofert o godz. 12,10. Wybór oferenta zastrzega się.

Państwowa Inspekcja budowlana
Poznań - Miasto, ul. Zwierzyniecka 8, I p.

Przetarg publiczny na ogrzewanie centralne ciepłowodne i instalację

w pryw. gimnazjum żeńskiem w Inowrocławiu nastąpi we wtorek, 15 marca 1927 r. o godz. 10 przed poł.

Kosztorysy ślepe odebrać można za opłatą 1,00 zł w Miejskim Urzędzie Budowlanym (Ratusz, pokój 13), gdzie też nastąpi udzielenie informacyj, objaśnienie projektu — i otwarcie ofert.

Komitet budowy zastrzega sobie wolny wybór oferenta, lub nieuwzględnienia żadnej oferty.

Przetarg publiczny na dostawę okien i drzwi.

Magistrat miasta Chełmna ogłasza niniejszem przetarg publiczny na dostawę okien i drzwi do budowy domu mieszkalnego przy ul. Biskupiej.

Wspomnianą dostawę **dzieli** się na trzy losy, mianowicie:

a) los I. obejmujący prace stolarskie w piwnicy, parterze i I-szem piętrze,

b) los II. prace na II-giem, III-ciem i IV-tem piętrze,

c) los II. okucie okien i drzwi.

Kosztorysy nieme otrzymać można w Biurze Miejskiego Urzędu Budowlanego przy ul. Wodnej nr. 12, gdzie również plany i obowiązujące warunki przejrzeć można.

Oferty należy wnosić w opieczętowanej i zalakowanej kopercie z napisem: „oferta dotycząca prac stolarskich, ujętych w losie I-szym wzgl. II-gim“ najpóźniej do dnia 14 marca 1927 roku, godz. 12-tej, o którym to czasie nastąpi otwarcie ofert przy ewtl. obecności oferentów.

Oferty, które wpłyną po terminie, nie zostaną uwzględnione. — Wolny wybór oferenta zastrzegamy sobie.

Chełmno, dnia 3 marca 1927 r.

w z. **Eblowski,** burmistrz.

Przetarg na prace kanalizacyjne.

Niniejszem ogłaszamy przetarg na przeprowadzenie kanalizacji przy ulicy Wodzislawskiej. Warunki oddania prac są do nabycia, dopóki zapas starczy, w Miejskim Urzędzie Budowlanym, ul. Dworcowa nr. 7, za opłatą 5 złotych. Oferty należy oddać opłacone w Magistracie — Urz. budowl. — najpóźniej do dnia 16 b. m. o godz. 10-ej przed południem w kopercie zapieczętowanej i zaoparzonej w odpowiedni napis. Otwarcie kopert nastąpi w ten sam dzień o godz. $10^1/_2$ w obecności ewentualnie przybyłych oferentów. Zastrzegamy sobie wolny wybór oferenta.

Rybnik, dnia 3 marca 1927 r.

Magistrat.

Przetarg na dostawę uzbrojeń żelaznych do kanalizacji.

Gmina stoł. król. m. Krakowa rozpisuje publiczną licytację na dostawę uzbrojeń żelaznych dla kanalizacji miejskiej.

Wadjum wynosi 5% ceny oferowanej.

Oferty pisemne, należycie ostemplowane w opieczętowanych kopertach należy składać do dnia 20 marca 1927 r. do godziny 12-tej w południe w Budownictwie miejskiem, Oddział B. gdzie można przejrzeć plany i wagi, tudzież otrzymać warunki ogólne i szczegółowe dostawy oraz formularze kosztorysów za opłatą 3 zł.

Oferty wniesione po terminie lub nie sporządzone według wzoru nie będą uwzględnione.

Magistrat stoł. król. miasta **Krakowa.**

Kraków, dnia 26 lutego 1927 r.

Publiczna licytacja na sprzedaż urządzenia mechaniczno-parowego i elektrycznego.

W Elektrowni Miejskiej w Samborze odbędzie się dnia 30-go marca 1927 r. o godz. 11-tej przed poł. publiczna licytacja zapomocą ofert pisemnych na sprzedaż urządzenia mechaniczno-parowego i elektrycznego składającego się z 2 kotłów, 2 maszyn parowych, 1 lokomobili, pomp, 3 prądnic, motorów elektrycznych rozdzielnic i liczników prądu stałego. — Wszystkie części urządzenia są jeszcze w ruchu. — Formularz ze spisem urządzenia i warunkami licytacji można dostać w elektrowni za opłatą dwóch złotych. — Należycie opieczętowane oferty i poręczone 2000 zł. w gotówce lub w papierach wartościowych, mających pupilarne bezpieczeństwo, złożyć należy w kasie elektrowni miejskiej do dnia 29 marca 1927, godz. 18.

Komisarz rządowy miasta: **Dr. Dobrzański.**

Dzierżawy, zastępstwa, personel, sprzedaże itd.

KUPNA

Zapytania, nadeszłe do działu informacyjnego Tow. Wydawniczego „KUPIEC" w Poznaniu

Do każdego zapytania prosimy dołączyć 50 gr. Wszystkim interesantom odpowiadamy listownie, częstokroć kilkakrotnie.

Nr. 2560. Która firma dostarcza kamienie podług miary do robienia gwintów?

Nr. 2569. Kto może dostarczyć mechanizm do młynków do mielenia kawy (Mahlwerke)?

Nr. 2575. Która firma posiada przenośny aparat do elektrycznego spawania żelaza grubości ca 40 mm., celem wypożyczenia takowego?

Nr. 2582. Uprasza się o podanie fabryk, w których można nabyć wszelkie przyrządy do odlewania plomb ołowianych.

Nr. 2583. Która firma buduje części metalowe do młynów (wiatraków murowanych) z ruchomym wierzchem, poziomym wałem metalowym do śmig, wałem pionowym metalowym i wogóle wszelkie części metalowe do tegoż młyna.

Nr. 2587. Która huta szklana wyrabia naczynia szklane wszelkich rozmiarów?

Nr. 2588. Kto w kraju wyrabia pudełka ebonitowe z przykrywkami do akumulatorów samochodowych?

Nr. 2589. Uprasza się o wskazanie firmy, która podjęłaby się emaljowania artykułów elektrotechnicznych.

Nr. 2590. Prosimy o podanie fabryki, która wyrabia klorynki do resorów powozowych i uchwytów do latarń powozowych ze śrubą.

Nr. 2591. Która fabryka krajowa wyrabia przenośne piece żelazne do pieczenia chleba?

Nr. 2594. Która firma może dostarczyć maszynę do wyrobu pantofli drewnianych?

Nr. 2593. Uprasza się o podanie krajowych firm, które wyrabiają maszynki ręczne do robienia swetrów.

Nr. 2595. Która fabryka krajowa dostarcza maszyny do cięcia papieru?

Nr. 2601. Zapytywani jesteśmy o firmy, które mogą dostarczyć uszka i gałki mosiężne polerowane do rygli okiennych?

Nr. 2602. Kto wyrabia maszyny do robienia gwoździ, wszelkiej długości i mocy?

Nr. 2604. Prosimy o podanie fabryk w Poznańskiem i na Pomorzu, wyrabiających: samochody i aparaty radjowe.

Nr. 2605. Uprasza się o wskazanie firmy, która może dostarczyć skówki czyli rurki mosiężne do kijów bambusowych t. zn. do składanych wędzisk.

Nr. 2606. Prosimy o podanie firm, wyrabiających uliczne stacje benzynowe.

Nr. 2609. Która firma względnie fabryka może dostarczyć miękkiego, ocynkowanego drutu 0,3 i 0,7 mm. grubości?

Nr. 2611. Zapytuje się nas, które krajowe firmy wyrabiają młocarnie motorowe z pojedyńczem i podwójnem czyszczeniem?

Nr. 2612. Kto w Polsce lub Gdańsku wyrabia tablice uliczne, emaljowane, niebiesko - białe?

Nr. 2613. Która firma dostarcza lub wyrabia blaszane drzwiczki do pieców?

Nr. 2619. Która firma dostarcza kasy kontrolne do sklepów (nowe lub używane)?

Nr. 2622. Upraszamy o podanie tylko zagranicznych firm, wyrabiających t. zw. „Tiolit" lub wyroby z tegoż.

Nr. 2623. Prosimy o wskazanie fabryk, wyrabiających armatury wodociągowe mosiężne, jak krany i t. p.

Nr. 2624. Która fabryka w Polsce wyrabia blachę cynkową, sztancowaną, t. zw. odgrodową dla pszczelnictwa?

Nr. 2625. W jakiej fabryce względnie firmie można nabyć kocioł do kuchen angielskich, emaljowany o pojemności 100 litrów?

Nr. 2626. Prosimy o podanie firm, dostarczających cement.

WARUNKI DLA INSERENTÓW i ABONENTÓW:

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 100 zł, ½ str. 60 zł, ¼ str. 35 zł, 1/8 str. 20 zł, 1/16 str. 10 zł. Ogłoszenia na okładce z dopłatą. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobnej taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje inna taryfa. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań. Przy wszelkich kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu wszelkie rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202—796.